Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 146. **Lwów, Niedziela dnia 2. Lipca 1922.** **Rok XL.**

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 900 Mk., z dostawą do domu 1.000 Mk., z przesyłką w Polsce 1.000 Mk., w ..nych państwach 1.60.. Za zmianę adresu o.. ca się 20 Mk.
Cena numeru 40 Mk.
Konto czekowe P. K. O. 140.561.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ceny ogłoszeń:
Za wiersz milimetrowy Zwyczajne 30 Mk „Nadesłane" 90 Mk, „Nekrologia" 80 Mk., na pierwszej kolumnie 200 Mk. Przed kroniką 150 Mk. Po kronice i komunikaty 130 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 20 Mk.
Paski na kolumnach tekstowych po cenie 130 Mk.
Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50 procent drożej.
Ogłoszenia zagran. o 100% droż.
„Kurjer Lwowski" wychodzi z datą dnia następnego.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarta codziennie od godz. 6. rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19., oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Paderewski jedzie!

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 20. czerwca.

Obecna walka prawicy z Naczelnikiem Państwa stoi w ścisłym związku z kandydaturą p. Paderewskiego na prezydenta Rzeczpospolitej. P. Paderewski myśli, że dłuższa jego nieobecność w Polsce pozwoliła społeczeństwu zapomnieć o jego operetkowych rządach w Polsce, o jego sromotnym upadku, o kurczowych próbach utrzymania się przy władzy, następnie o jego „zagniewaniu się" na Polskę, dalej o głupstwach popełnionych na terenie Ligi Narodów (zaprzepaszczenie Wileńszczyzny) a wreszcie o hałaśliwym wyjeździe do Ameryki z powodu, że stary kontynent nie poznał się ani na genjuszu, ani na patrjotyzmie p. Paderewskiego. W Stanach Zjednoczonych, w w chwili dla Polski najcięższej (powstanie górnośląskie) Paderewski odmówił powołaniu go na prezesa komitetu górnośląskiego, mszcząc się w ten sposób na „niewdzięcznej" Polsce. Postępek ten niesłychany napiętnował nawet taki „patrjota", jak poseł polski w Waszyngtonie ks. Lubomirski. Broniła wtedy p. Paderewskiego jedynie „Rzeczpospolita", pismo przez niego podtrzymywane specjalnie dla walki z Piłsudskim i dla torowania sobie drogi do prezydentury Rzpltej. Na szczęście taktyka „Rzeczypospolitej", przewyższająca swoją bezczelną natrętnością wszystko, co się tylko płaskiego i niskiego pisze w Polsce — odniosła swój skutek: pogrzebała Paderewskiego w opinji publicznej i to zarówno w kraju, jak za granicą.

Ale „mistre" nie daje za wygraną! Ufny w potęgę dolarów, których sporo ponoś wiezie do Polski, przygotowuje się do kampanji. Powrót mistrza poprzedziło kilka publikacji, przeznaczonych zarówno dla Ameryki, jakoteż dla kraju. I tak wyszła spora broszura w Ameryce, której treścią iście buffalobilowska reklama dla Paderewskiego z równoczesnem „rozprawieniem" się z Piłsudskim, jako „czynnikiem absolutyzmu" w Polsce. Jednem słowem, te same bzdury, które codzień czytamy w „Rzeczypospolitej" i w różnych warszawskich i lwowskich dwugroszówkach. W broszurze tej kokietuje się z Witosem, a zwalcza Dąbskiego i innych polityków lewicowych. Hasłem tej broszury: Powrót pod stare wypróbowane sztandary — tj. sztandary Paderewskiego i Dmowskiego (który — nawiasem mówiąc — po przeprowadzeniu w Sejmie monopolu tytoniowego wcale się w Sejmie nie pokazuje — widocznie gniewa się na Polskę, podobnie, jak p. Paderewski).

Druga reklamiarską broszurą na intencję p. Paderewskiego napisał p. James C. White, korespondent z Warszawy do „Morn. Post" (Londyn) i „Public Ledger) (Filadelfia) Broszura ta wyszła w Warszawie po polsku. Jest ona amerykańską reklamą dla Komitetu narodowego w Paryżu, a specjalnie dla pp. Paderewskiego i Dmowskiego.

Ciekawą jest rzeczą, co zrobi ze sobą p. Paderewski po powrocie do Warszawy. Czy wstąpi do klubu małego Dubanowicza, czy też pozostanie na uboczu. Wszystkie hieny wyborcze oczekują powrotu „mistrza" z niesłychanem naprężeniem,

Nowy premjer objął urzędowanie.

Posiedzenie Sejmu odwołane do środy. Możliwość zniesienia ministerstwa poczt i telegrafów.

CAŁY GABINET U NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Wczoraj w południe żegnały ministerstwa ustępujących ministrów. O godz. 14 nowy gabinet in corpore przedstawił się Naczelnikowi Państwa. O godz. 18 prez. Śliwiński odbył konferencję z marszałkiem Sejmu w sprawie usunięcia pewnych trudności co do exposé rządu na plenum Sejmu. **Marszałek odwołał wtorkowe posiedzenie plenarne Sejmu** do środy do godz. 15-tej, ponieważ prez. Śliwiński zadeklarował, że nowy rząd będzie mógł się zjawić przed Sejmem dopiero w tym dniu. Deklarację rządową wygłosi prez. Śliwiński o godz. 16.

UZUPEŁNIENIE SKŁADU GABINETU.

Co się tyczy nieobsadzonych jeszcze tek, dowiadujemy się, że min. poczt i tel. podobno będzie zniesione i ustanowiony podsekretarjat stanu poczt i tel. przy min. przem. i handlu.

Co się tyczy teki skarbu, to w sobotę rano przybywa z Hagi drugi delegat rządu polskiego na konferencję w Hadze p. Jastrzębski, zaproponowany przez premjera do objęcia teki skarbu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Jastrzębski propozycję przyjmie. Osoba kandydata na ministra oświaty jeszcze nie ustalona. **Pierwsze posiedzenie nowego rządu odbędzie się jutro o g. 17-tej i będzie poświęcone programowi rządowemu.**

PRASA AUSTRJ. O CZŁONKACH GABINETU.

Wiedeń. (PAT.) „Wiener Allg. Ztg." omawiając skład nowego gabinetu w Polsce, pisze, że minister spraw zagr. Narutowicz jest jednym z najzdolniejszych i najpopularniejszych polityków nowej Polski. Jako drugi delegat na konferencji genueńskiej zdobył sobie Narutowicz w świecie politycznym poważne stanowisko. Niema żadnego powodu do przypuszczenia, że polityka zagraniczna Polski dozna zmian. O kierowniku min. skarbu drze Zaczku pisze wspomniany dziennik, że będzie on kontynuował politykę swego poprzednika.

P. Trąmpczyński przygotowuje zamach na nowy rząd.

Wojenna narada endecji w mieszkaniu marszałka Sejmu. — Próba wciągnięcia do zmowy klubów NPR. i KPK.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) W kulorach sejmowych duże wrażenie zrobiła wiadomość o tem, że marszałek Trąmpczyński urządził wczoraj w swojem mieszkaniu zebranie konspiracyjne.

Zebranie to urządził pod pozorem omówienia sprawy trzeciego czytania ordynacji wyborczej — faktycznie zaś omawiane były dążenia do wywołania nowego przesilenia przez obalenie rządu p. Śliwińskiego. **Na zebranie to zaproszono przedstawicieli „centroprawu" oraz KPK.**

Na wiadomość o tym fakcie udał się wczoraj imieniem PSL. do Trąmpczyńskiego poseł **Rataj**, i wyraził przedewszystkiem zdumienie z powodu małej bystrości umysłu p. Trąmpczyńskiego, który takim niezręcznym pozorem jak ordynacja chciał zasłonić właściwy cel narady.

Na zapytanie, czy prawica pragnie całkowitego przeistoczenia w trzeciem czytaniu projektu ustawy o ordynacji, odpowiedział p. Trąmpczyński, że jako poseł zawsze był **przeciwko liście państwowej**, z tem zdaniem się nie krył i nie jako marszałek, lecz jako poseł prowadził akcję. W swych odpowiedziach ani słowem nie wspominał jednak **o właściwym celu zebrania w jego mieszkaniu.** Na bardziej obcesowe zapytanie p. Rataja co do natury tych obrad marszałek miał oświadczyć... że w swojem mieszkaniu może robić, co mu się tylko zechce.

W zakończeniu pogawędki zapytał poseł Rataj p. Trąmpczyńskiego, jak **pojmuje bezstronność marszałka Sejmu** i obowiązek ścisłego jej zachowania?

Ze swej strony dodać możemy, że prezydenci parlamentów wszystkich państw konstytucyjnych są wyrazem większości parlamentarnej i że z chwilą, kiedy większość powołała rząd obowiązkiem marszałka czy prezydenta parlamentu jest solidaryzować się we wszystkich swych poczynaniach z rządem i tą większością, która ten rząd powołała. W każdym razie, jak w tym wypadku, jest to jawnem naruszeniem praw i obowiązków przewodniczącego Sejmu.

W sprawie tej dodać jeszcze należy, że w K. P. K. cała ta brudna sprawa wywołała duże zaambarasowanie. Posłowie tego klubu byli bowiem przekonani, że zaproszenie marszałka jest szczere, że naprawdę będą radzili nad poprawkami, mającemi ulepszyć projekt ustawy wyborczej. Nie przypuszczali oni zaś, że będą tam robione usiłowania wciągnięcia ich w narady, noszące wszelkie cechy konspiracyjnej działalności przeciwrządowej.

OBJĘCIE MANDATU PO P. WŁ. GRABSKIM.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Na miejsce posła Władysława Grabskiego, który zrezygnował z mandatu poselskiego, wszedł do Sejmu pos. Zdanowski. Nie zgłosił on jednakże akcesu do Z. L. N., lecz wstąpił do N. Zj. Lud.

bo dolar ciągle idzie w górę, a wybory na karku. P. Paderewski ma talent otaczania się podejrzanymi osobnikami, więc istnieje uzasadniona nadzieja, że dolarów na długo nie starczy.

Jako pierwsza jaskółka, zwiastująca wiosnę polityczną, pojawił się w Sejmie p. hr. Orłowski, adjutant polityczny p. Paderewskiego, który swoimi wizytami po klubach sejmowych robi pocieszne wrażenie i w ciężkich czasach stanowi promienny moment wesołości.

Testament Deschanela.

(c). „Revue des deux Mondes" z 15. czerwca zamieszcza mowę, znalezioną w pośmiertnych papierach P. Deschanela, którą były prezydent republiki miał wypowiedzieć w senacie dnia 31. marca 1922 o polityce zagranicznej Francji. — Zwraca się przeciw obecnym metodom dyplomatycznym, polegającym na zjazdach bądź to naczelników państw, bądź naczelników rządów, zjazdach, odbywających się bez żadnego uprzedniego przygotowania, bez planu i badania sprawy. Dzięki takim metodom autokratycznym, przyjętym przez mężów stanu Ameryki, Anglji, Francji i Włoch, wykluczono z obrad przedstawicieli towarzyszyszy broni, państw mniejszych Belgji, Serbji, Rumunji, Polski i Czechosłowacji. Los całej Europy i świata spoczął w rękach kilku mężów. Rada Najwyższa otacza tajemnicą swe obrady, przeciw którym występował również lord Grey w mowie z 27. stycznia br. Metody te, zdaniem śp. Deschanela, są w sprzeczności z zasadą republiki, demokracji, ustroju parlamentarnego i trwać dłużej nie mogą.

Przechodząc z kolei do zagadnień polityki zewnętrznej, Deschanel zwalcza legendę o imperjaliźmie francuskim, stwierdzając wolę pokoju Francji. Dziś Francja nie jest podobna ani do Francji Napoleona I., która trwożyła lorda Castlereggha, gdy on w 1815 r. Prusom oddawał lewy brzeg Renu. Ani nie jest to Francja Napoleona III., układającego się z Bismarkiem o Belgję i Luksemburg, za co Gladston pozwolił jej zabrać Lotaryngję. Francja dzisiejsza jest pokojowa i nie ona wszczęła wojnę. Plotkom o militaryźmie zaprzecza budżet wojskowy na rok 1922, wystarczy zestawić go z budżetem Anglji:

Armja lądowa: Anglja 5,365.895.000, Francja 3,709.345.454; flota: Anglja 4.288.908.000, Francja 843.618.295; lotnictwo: Anglja 957.372.000, Francja 254.652.440; suma Anglja 10,612.175.600, Francja 4,807.616.189.

W sprawie odszkodowań stanowisko Deschanela jest energiczne. Żąda spłaty od Niemiec i sankcji w przeciwnym razie, oraz organizacji kontroli finansów niemieckich. Dopiero po załatwieniu sprawy odszkodowań mówić można będzie o odbudowie Europy.

Aby konferencje odbudowy dały jakiś wynik, muszą być żądane od Niemiec i Rosji gwarancje nienaruszalności traktatu, Ligi Narodów, spłaty długów, zaprzestania propagandy. Gwarancje te jednak nie wzmocnią wiary w dobrą wolę sowietów.

Deschanel jest rzecznikiem ścisłego porozumienia obronnego z Anglją, lecz uważa, że fakt ten musi obejmować i Polskę, jeśli przymierze ma być pewne i pokój Europy ustalony.

P. Deschanel wykazuje dalej błędy Francji, która osłabiając systematycznie Austrję, przygotowała jej połączenie z Niemcami. Żąda zatem pomocy dla Austrji ze strony Francji i Ameryki, oraz wzmożenia propagandy francuskiej na Węgrzech, gdzie wpływy niemieckie się wciskają. Wciskają się one i do innych krajów, gdzie Niemcy dążą do ujęcia agencji telefonicznych w swoje ręce. Deschanel proponuje, by konferencje ekonomiczne i komunikacyjne, zaczęte w Porto Rosa, odbywały się częściej, a siła Europy środkowej na tem zyska. Mała Ententa nie powinna się zamykać, lecz wejść w porozumienie z Węgrami, z Austrją, z Polską. Wskazuje dalej na niebezpieczeństwo układu niemiecko-czeskiego transitowego, dzięki któremu Hamburg staje się portem Europy środkowej przez Łabę. Grozi to przyszłości portów włoskich i dlatego Włochy należałoby zainteresować ugrupowaniem środkowo-europejskiem. Przyjaźń z Włochami powinna być celem politycznym Francji, zapewniając narodom niezależność polityczną i ekonomiczną od Niemiec.

Prawa i tradycje wiekowe Fracji na Wschodzie muszą być nienaruszone. Pogodzenie Greków z Turkami i opieka nad wszystkimi ludami Wschodu, Kaukazu, Gruzji, porozumienie z Bułgarami, oto wytyczne Francji.

Najciekawsze jednak uwagi dotyczą zmiany konstytucji. Deschanel zwraca się przeciw ograniczeniu władzy prezydenta Republiki na korzyść prezydenta Rady ministrów, żąda dla naczelnika państwa prawa bezpośredniego porozumienia się z parlamentem w każdej sprawie, a nietylko w sprawie dymisji. Dziś konstytucja przyznaje prezydentowi prawo układania i ratyfikacji traktatów, jest to fikcja, prezydent związany jest wolą ministrów i premjera, przeciw którym nie może iść. Równocześnie i Republika nie ma dostatecznego głosu w sprawach polityki zewnętrznej i dlatego konieczną byłaby stała komisja spraw zagranicznych kontrolująca rząd w czasie rokowań.

Przegląd światowy.

ZJAZD PARTJI WŁOŚCIAŃSKIEJ CZECHOSŁOWACJI,

który odbył się w Pradze doprowadził do stworzenia jednolitej organizacji politycznej włościaństwa Czech, Moraw, Śląska, dalej Słowacji, wreszcie Rusi podkarpackiej. O polityce zagr. referował prof. Hodża, Słowak, który rzekł m. i.: „Spojenectvo Malej dohody je tak zakorenené v srdci narodov, že nie je mu rovné na celom svete. I bratom Poliakom vzkazujeme z tohoto miesta, že jedinym ich spojencom je ten, kto je hotovy háiť (= bronić) ich samostatnost'". Mówca zarysował ideał słowiańskiej demokracji rolnej jako przeciwstawienie liberalnej burżuazji, która doprowadziła do katastrofy świata i doktrynie socjalistyczno-komunistycznej, która do tak fatalnych doszła wyników realnych. O polityce wewnętrznej referował pos. Srdinka, zdając sprawę z prac partji, która szła reka w rękę z innemi ugrupowaniami ludu pracującego wsi i miast dla dobra republiki napoprzek usuwającej się od odpowiedzialności agitacji nar. demokratów i komunistów.

PAPIESKI GŁOS O ŻYDACH W PALESTYNIE.

Kardynał sekretarz stanu Gaspari wystosował do Ligi Narodów pismo, które brzmi: Stolica apostolska nie sprzeciwia się temu, by żydom w Palestynie przyznano równe prawa jak członkom innych narodów i wyznań, nie może jednak zgodzić się, by żydom przyznano prawa stanu uprzywilejowanego i by prawa wyznawców chrześcijańskich były tylko dostatecznie chronione. (PAT.).

LABOUR PARTY WZYWA RZĄD DO ZMIANY KURSU POLITYKI.

Angielskie stronnictwo robotnicze przyjęło jednomyślnie rezolucję potępiającą politykę rządu angielskiego co do traktatów pokojowych i Ligi Narodów. Rezolucja wzywa rząd do rewizji traktatu wersalskiego, do redukcji niemieckich spłat reparacyjnych, do zniesienia okupacji obszarów nadreńskich, do uznania Rosji sow. i do wzmożenia handlu. Stronnictwo domaga się również, by rząd nie zawierał jakichkolwiek układów wojskowych. (AW.).

Z TEATRU.

Teatr Wielki: „Klątwa", tragedja Stanisława Wyspiańskiego.

W tej tragedji, rozgrywającej się w atmosferze piekielnego letniego żaru, w którym spala się promieniująca na dusze przyroda i w przyrodzie wyraz swój znajdujące dusze — jakie cudowne organiczne zespolenie obu tych pierwiastków; w tragedji nadludzkich cierpień i nadludzkich — a daremnych — błagań, ofiar i wysiłków; w tragedji, w której dłoń i myśl twórcy kreślą wielkie, surowe kontury, pasja dokonywa nagłych, niespodzianych przemian i zawrotów, a uczucie wgłębia się w najcichsze, najrzewniejsze, najbardziej wstydliwe tony i drgnienia serc ludzkich — trzy są płaszczyzny, na których poszukiwać można dramatycznego ośrodka sztuki.

Gdzież tu rozgrywa się, gdzie ma swój punkt wyjścia tragedja?

Czy w rozpiętym nad duszami ludzkiemi fatalnym losie, w żelaznem, nałożonem z góry prawie, którego przekroczenie pociąga za sobą nieuchronnie karę? Czujemy ten los ciążący, lecz zdajemy sobie z tego równocześnie sprawę, że zewnętrzne, pozaludzkie tłómaczenie nie wystarczy, że nie da się wydobyć z tragedji obowiązującego, jasnego prawa — i że dlatego na tej płaszczyźnie bezowocność całopalnej ofiary pozostaćby musiała niewyjaśnioną.

Czy tragedja ta rozgrywa się przedewszystkiem w duszy ludzkiej, czy kreśli wyłącznie jej walki i zmagania się, napór wierzeń, przesądów, stosunków na formę jej życia, które pod przemożnym naciskiem ulega zagładzie? Płaszczyzna, ta znacznie szersza, na której tragedję umieścili Siedlecki i częściowo Brzozowski, tłómaczy więcej, lecz nie tłómaczy wszystkiego, nie obejmuje dającej się w sztuce wyczuć i pochwycić ponad wszelką wątpliwość ponadludzkiej mocy.

Zejść należy — jak to swoim zwyczajem zawsze Brzozowski czynił — do pokładu najgłębszego, podstawowego, do duszy twórcy, czującego, jak warunki życia krępują mu dłonie, zagłuszają słowa, piekielnym żarem zabijają posiew dzieła na tem przeklętem spalonem polu, z którego fatalnem zrządzeniem niema wyjścia. Lecz dramat nie może żyć w duszy twórcy, musi się z niej wyodrębnić. I dlatego problem wewnętrzny znajduje swoje uzewnętrznienie w postaci księdza, jego otoczeniu i związanemi z nim zagadnieniami, a potężna, patetycznie stylizująca fantazja wyrzuca tragedję twórcy, któremu życie zabija dzieła, podobnie jak jego braciom Rosmerowi, mistrzowi Henrykowi w ponadludzkie regiony zaklina w nadludzkie moce.

*

Wystawienie „Klątwy" na scenie lwowskiej, któremu niewiele słów poświęcę — było tragedją tej tragedji, skazującą ją na poczucie pustki, dziwactwa, niezrozumiałości. Trzeba wielkości w wystawieniu — i wielkością szczegółów, postaci, ich posępną harmonją i nie dającym się powstrzymać pędem trzeba budować gmach fatalnych losów i nastrojów. Nie można jej grać w sposób mały, tandetny, niesharmonizowany, bo na takiem tle wielkie wydarzenia na scenie czynią wrażenie czegoś nieoczekiwanego, obłąkanego. Ksiądz (p. Mihułowicz) nie może być wątłym pod każdym względem wystraszonym księżyną, świeżo jakby zaawansowanym na proboszcza, a roli tej absolutnie nie można grać w sposób impresjonistyczny, nie wolno jej rozbijać na bezlik momentów bez stylu, bez linji, bez głębi i wielkości; z których decydujące są zmanjerowanem naśladowaniem Adwentowicza. I matka (p. Wilandówna) nie może być poczciwie zawodzącą mieszczką. Ani dekoracie — to niebo bez wyrazu a niewyprasowane, ta buda, mająca wyobrażać plebanję, te ramy kłócące się barwami z resztą realistycznych a tandetnych szczegółów, nie mogą wywoływać wrażenia, że sprowadzono je z prowincjonalnego Sokoła. — Stąd każdemu, kto chce i umie patrzeć, narzuca się nieodpornie nauka moralna, że reżyserować (farsidła, farsy, komedje lekkie) a być poważnym reżyserem, to są dwie odrębne sprawy, i że przedsiębiorstwo teatralne, reklamujące się w sposób, którego nie powstydziłyby się fabrykanci kakao i różnych środków leczniczych — a placówka kulturalna — to również rzeczy zazwyczaj niemające ze sobą nic wspólnego.

Z grających p. Ordon-Sosnowska osiągnęła konieczny poziom wielkości słowa i gestu. Bardzo dobrzy byli — zważywszy, że puszczeni samopas bez prawdziwego reżysera — pp. Lochman i Heiski-Kowalski (pustelnik i parobek), u p. Niemiryczówny (dziewka) znać pewien postęp.

Włodzimierz Jampolski.

Sprawy ukraińskie.

Z życia politycznego emigracji ukr. „Zemla i Wola" donosi, że wicemin. spraw zagr. U. N. R. p. Karasiewicz-Tokarzewski (Polak), jako szef misji dyplomatycznej ukr. w Paryżu przy rzekomej pomocy jednego z członków poselstwa polskiego, p. Bielowskiego, wysoce ustosunkowanego w Paryżu, stara się uzyskać pomoc rządu franc. dla odnowienia powstania na Ukrainie, które, jak wiadomo, wygasło. W myśl projektu p. Tokarzewskiego, kierownicze sfery polityczne ukraińskie powtórzyć mają swe desinteressement w sprawie Galicji wschodniej, jak to uczynił układ U. N. R. z Polską, zawarty przez atam. Petlurę, a Polska ma nadać tej prowincji autonomję, jako azylum odbudowy Ukrainy.

Radykali ruscy, a właściwie niedobitki wodzów ruszają się, chcąc wskrzesić przedwojenną świetność partji. M. i. ma wyjść — kalendarz partyjny na nowy rok.

„Russkij Gołos". Starorusini, niezadowoleni z bolszewizującej polityki młodych moskalofilów lwowskich, idących w jednym froncie z „trudowikami" ukraińskimi, założyli odrębny swój organ pod powyższym tytułem. Będzie to organ tych ugodowców, którzy przejęli z rąk władzy „Narodnij Dom" i „Stauropigię", a dotąd używali jako swej trybuny do ataków na Ukraińców z tej i tamtej strony Zbrucza (np. kiepkowania z p. Ohjenki, tłumacza Pisma św. na ukraiński) jednego z dzienników polskich.

Z konferencji haskiej.

Haga. (PAT.) Urzędowy komunikat głosi: Druga podkomisja (długów) komisji nierosyjskiej odbyła wspólne posiedzenie z komisją rosyjską pod przewodnictwem Alphanda, przedstawiciela Francji. Przewodniczący zwraca się do komisji rosyjskiej z prośbą o dostarczenie dokładnych informacji w sprawie kwestji, podlegających kompetencji podkomisji.

Przewodniczący wskazał, że kompetencja podkomisji ogranicza się do zobowiązań wypływających z papierów procentowych. Odpowiadając Litwinow zapewnia, że komisja rosyjska gotowa jest dostarczyć żądanych informacji. Ponieważ jednak w Genewie osiągnięto pewne rezultaty, przeto Litwinow proponuje użycie ich za podstawę obrad w Hadze. Po oświadczeniu Litwinowa, że zgadza się na określenie kompetencji podkomisji, przewodniczący odczytał spis kwestji, które komisja nierosyjska pragnie przedłożyć komisji rosyjskiej. Sprawy te dotyczą zagadnień budżetu rosyjskiego, kwestji obiegu banknotów, oraz kwestji wywozu i przywozu.

FRANCJA NIE ODPOWIE NA NOTĘ ROSYJSKĄ

Haga. (PAT.). Delegacja francuska złożyła na ręce prewodniczącego konferencji notę, w której zawiadamia, iż jest rzeczą zbyteczną udzielanie odpowiedzi na pismo Litwinowa. Warunki na jakich Francja zdecydowała się wziąć udział w konferencji haskiej oparte zostały na deklaracji Facty, złożonej w Genui 19. maja br., wedle której wszystkie mocarstwa, biorące udział w konferencji haskiej uważać należy za przyłączające się do rezolucji powziętej na konferencji w Genui.

POSEŁ POLSKI W CHARKOWIE USTĄPIŁ ZE STANOWISKA.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Dymisja posła polskiego w Charkowie p. Franciszka Pułaskiego została przyjęta. Jako kandydata na opróżnione miejsce wymieniają p. Kossakowskiego, naczelnika wydziału wschodniego min. spraw zagr.

P. ASZKENAZE NA URLOPIE.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Delegat rządu polskiego przy Lidze Narodów prof. Aszkenaze wyjechał na 3 tygodniowy odpoczynek do Karlsbadu, skąd uda się wprost do Londynu na kolejne posiedzenie Rady Ligi Narodów, które odbędzie się w końcu lipca.

—oo—

Działanie na szkodę państwa z miłości ku p. Skirmuntowi.

Strajk włoski w min. spraw zagran.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Bardzo charakterystycznym przyczynkiem do zachowania się naszych urzędników i do spełniania, a raczej połowania przez nich swoich obowiązków jest fakt następujący:

Kiedy stało się wiadomem, że nie da się utrzymać p. Skirmunta na stanowisku min. spraw zagr., niektórzy urzędnicy departamentu administracyjnego zaczęli sabotować bieg spraw urzędowych. Wedle wiadomości, obiegających w ministerstwie spraw zagr., wymienia się w związku z tym „straikiem włoskim" (mającym być wyrazem uznania dla p. Skirmunta), nazwisko p. **Dobrzyńskiego**, naczelnika wydziału personalnego. Na fakt ten należałoby zwrócić baczną uwagę kierowników rządu.

Napad oddziału rosyjsk. na granicę Zbrucza.

Lwów. (AW.) Z Tarnopola donoszą, że przed kilku dniami wdarła się na terytorjum Polski w okolicy Husiatyna uzbrojona banda 5—6 ludzi z terytorjum sowieckiego i po wymianie strzałów z polską strażą pograniczną zapadła w lasy z tej strony granicy. Energiczny pościg w toku.

Armja polska oparła się o granicę niemiecką.

WOJSKA POLSKIE ZAJĘŁY IV. STREFĘ GÓRNEGO ŚLĄSKA.

Katowice. (PAT.) Wczoraj wkroczyły wojska polskie do IV. strefy obszaru plebiscytowego, tj. do powiatu pszczyńskiego i polskiej części powiatu zabrskiego, wojska zaś niemieckie wkroczyły do powiatu kozielskiego. Do Pszczyny wkroczył na czele wojsk gen. Szeptycki, do Mikołajowa zaś gen. Horoszkiewicz. Na moście granicznym na górnej Wiśle odbyło się pierwsze powitanie wojsk. Granicę w tym miejscu przekroczył szwadron 5. p. strzelców konnych i baterja 23. pułku art.

ZAJĘCIE RUDY.

Katowice. (PAT.). Wojska polskie dotarły do zachodniej granicy województwa śląskiego, obsadzając miejscowość graniczną Rudę. O godzinie 9'30 rano odbyła się zmiana sztandaru i pożegnanie wojsk koalicyjnych. W czasie pożegnania żołnierzy usłyszano strzały od strony granicy. okazało się, że Orgeszowcy napadli na rudzką Kuźnicę.

Krwawa walka z Orgeschem w Rudzie.

WIELE ZABITYCH I RANNYCH.

Katowice. (Tel. wł.) (G.) Podczas wydanej wczoraj w miejscowości Ruda uczty na cześć wojsk polskich silne oddziały orgeschowców urządziły napad. Na odparcie tego ataku pośpieszyli byli powstańcy, albowiem wojska nasze w myśl przepisów co do zajmowania Gór. Śląska, musiały zachować neutralność. W walce po stronie niemieckiej padło 10 trupów i wielu rannych. W przerwie walki przybyło kilku oficerów orgeschu z białą chorągwią, prosząc o wydanie poległych. Ze strony polskiej na to się nie zgodzono, wobec czego Niemcy ponowili ataki i potyczka trwała do rana. Ostatecznie Prusaków odparto. Niestety i z naszej strony mamy poważne straty.

BITWA FRANCUSKO-NIEMIECKA W ZABRZU.

Opole. (PAT.). Wolff. W Zabrzu przyszło wczoraj do gwałtownej strzelaniny między Francuzami a Niemcami. Niemcy mieli 13 zabitych, w tem — jak twierdzi wspomniana agencja niemiecka — kobiety i dzieci oraz i 10 rannych. Francuzi mieli 1 zabitego i 3 rannych.

ODSZKODOWANIE ZA ŻOŁNIERZY WŁOSK.

Eilwesen, (PAT). Z Rzymu donoszą, że rząd włoski żąda odszkodowania za 13 żołnierzy włoskich, zabitych na G. Śląsku, 9 milionów lirów dla ich rodzin.

—oo—

Po zamordowaniu Rathenaua.

SZOFER ŚMIERTELNEGO AUTOMOBILU

Berlin. (PAT.). Aresztowany Techow przesłuchiwany był przez policję przez środę i czwartek. Podał on, że wiedział o planie zamordowania Rathenaua i że w czasie zamachu kierował automobilem.

Student Techow przyznał się do winy. Nie udało się jednak skłonić aresztowanego do wyjawienia jakichkolwiek szczegółów o dwóch innych sprawcach. „Vorwärts" donosi, że aresztowany w Berlinie student Günther brał udział w morderstwie i miał być prywatnym sekretarzem Ludendorffa. Günther podejrzany jest również o współudział w zamordowaniu Erzbergera.

ARESZTOWANIE JEDNEGO Z MORDERCÓW.

Wiedeń. (PAT.). Szef policji politycznej st. radca rządu Weiss zawiadomił o północy redakcję „Berliner Tageblattu", że oddziałowi policji wysłanemu do Szczecina udało się aresztować jednego ze sprawców zamachu na Rathenaua, nazwiskiem Voss, b. członka marynarki.

(Tak informują prasę zagranicą. Lwowski oddział defenzywy raczy łaskawie zapamiętać to sobie. — Red.).

*

ŚLEDZTWO OBEJMUJE SZERSZE KRĘGI.

Berlin. (PAT.) WBK. Dzienniki donoszą, że w Düsseldorfie aresztowano inż. Kauertsa pod zarzutem udziału w zamordowaniu Rathenaua. Kuertsa w dniu spełnienia morderstwa nie było w Düsseldorfie. Ma on być tym, którego policja poszukiwała pod nazwiskiem Knauera. Pozatem aresztowano w Hirschbergu inż. Weltsdorfa pod zarzutem udziału w morderstwie. Weltsdorf był członkiem organizacji „Rosbach".

LISTY HELFFERICHA I LUDENDORFA U MORDERCY MINISTRA.

Berlin. (PAT.). Policja berlińska aresztowała porucznika rezerwy Günthera, któremu udowodniono udział w zamordowaniu Rathenaua. Wyszukał on dla Techowa garaż, w którym umieszczono automobil przeznaczony do użycia przy wykonaniu zamachu. Günther jest członkiem szeregu prawicowych organizacji. Znaleziono u niego listy Helffericha, Ludendorfa, Jagowa i Westarpa. Aresztowano także 2 uczniów szkoły średniej i 1 studenta uniwersytetu, podejrzanych o współudział w morderstwie, względnie o współwiedzę. Między nimi znajduje się brat Techowa.

*

HELFFERICH UCIEKŁ Z BERLINA.

Wiedeń. (PAT.). „Neue Freie Presse" donosi z Berlina, że poseł Helfferich wyjechał wczoraj nagle z Berlina i prosił policję, by się zaopiekował jego rzeczami.

„BERLINER TGBLTT" MIAŁ BYĆ WYSADZONY W POWIETRZE!

Hamburg. (PAT.) Natrafiono tu na ślady hamburskiej afery dynamitowej, której członkowie należeli do tajnej organizacji, obejmującej całe Niemcy, a mającej również na celu zgładzenie Rathenaua. W związku z tą sprawą aresztowano oficera Wernecka, który stał na czele organizacji Consul, która miała celu usunięcie 12 żydowskich wybitnych osobistości, między innymi Wolffa, naczelnego redaktora „Berliner Tageblattu" i hamburskiego bankiera Warburga.

PAŃSTWA ZWIĄZKOWE ZA WYDANIEM USTAWY O OCHRONIE REPUBLIKI.

Berlin. PAT.). Na koferencji prezydentów ministrów wszystkich państw związkowych z rządem Rzeszy większość przedstawicieli państw wypowiedziała się za opracowaniem ustawy, mającej na celu ochronę republiki oraz oświadczyła gotowość podjęcia obrad, celem ułożenia odnośnego projektu.

CIĘŻKA ATMOSFERA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Berlin. (PAT.). Zdaniem niektórych pism wczorajsze obrady pomiędzy kanclerzem i min. aprowizacji a przywódcami partji w sprawie kontyngentu zbożowego budziły obawy wywołania poważniejszych nieporozumień. Przeważa zdanie, że rozwiązanie parlamentu przy obecnej sytuacji politycznej jest bardzo pożądane.

narodowego, znajdującego się pod egidą Ligi Narodów, rozpoczął cykl wykładów na temat „Sytuacja Polski z punktu widzenia prawa międzynarodowego". Konferencje te cieszą się wielkiem powodzeniem. (PAT.).

Dekoracja grobu Take Jonescu orderem „Orła Białego". Budapeszt. Radio Orient. Radca poselstwa polskiego w Bukareszcie, Jurjewicz, złożył na grobie Take Jonescu odznakę orderu „Orła Białego". (Zmarły b. premjer rumuński mianowany został kawalerem tego orderu w sierpniu zr.). (PAT.).

Skrócenie czasu służby wojsk. we Francji. Izba deput. francuska przyjęła 404 głosami przeciw 220 w całości ustawę w sprawie poboru rekruta, ustanawiającą czas trwania służby wojskowej na 18 miesięcy. (PAT.).

Strajk zecerów w Berlinie. Berlin. Z powodu strajku zecerów dzienniki nie wychodzą. (PAT.).

Irlandja w ogniu walki domowej.

ZACIĘTE WALKI W DUBLINIE.

Londyn. (PAT.). Położenie w Dublinie coraz bardziej się zaostrza. Nocy ubiegłej w głównych dzielnicach miasta utworzyły się ogniska republikańskie, które stanowią poważne niebezpieczeństwo dla wojsk Collinsa. Przez całą noc trwała strzelanina. Nowe wezwanie poddania się zostało odrzucone.

BOMBARDOWANIE MIASTA.

Dublin. (PAT.) Havas. Siedziba kwatery głównej wojsk nieregularnych znajduje się w ogniu. Silna eksplozja zburzyła część miasta.

PAŁAC SPRAWIEDLIWOŚCI ZDOBYTY.

Londyn. (PAT.). Z Dublina donoszą, że wojska regularne zajęły pałac sprawiedliwości po zawaleniu się części gmachu. Na skutek bombardowania wielu powstańców poddało się.

POŻAR FOURCOURTS.

Dublin. (PAT.). Reuter. Fourcourts stoi w płomieniach. Silna eksplozja wstrząsnęła całem miastem.

PRZERWANIE KABLA PODMORSKIEGO.

Londyn. (PAT.) Angielski urząd pocztowy komunikuje, że kabel między Wielką Brytanją a południową Irlandją przerwany. Istnieje tylko kabel do Belfastu.

STRATY W LUDZIACH.

Londyn. (PAT.). Reuter. W walkach koło Dublina zraniono wczoraj 15 osób, a 37 zabito.

RZĄD IRLANDZKI NIE PRZYJĄŁ POMOCY WOJSK ANGIELSKICH.

Londyn. (PAT.) Reuter. Potwierdza się wiadomość, że rząd prowizoryczny irlandzki nie przyjął ofiarowanej mu pomocy wojsk angielskich. Wedle doniesień z Limerick powstańcy wysadzili w powietrze w pobliżu tego miasta most.

—oo—

Koncert symfoniczny polskiego Towarz. muzycznego

Z WSPÓŁUDZIAŁEM PROF. MAURYCEGO WOLFSTHALA.

Mozarta uwertura do op. „Flet zaczarowany" należy do arcydzieł muzyki instrumentalnej. Z zadziwiającą lekkością zdaje się Mozart w tej kompozycji rozwiązywać najtrudniejsze zadania kontrapunktyczne, a mimo tej nadzwyczajnej wiedzy i sztuki, z jaką całość jest zbudowana, utwór wcale nie wywiera na słuchaczu wrażenia „uczoności"; raczej można powiedzieć, iż pod wpływem tej uroczej muzyki wcale nie zważa na kunsztowne prowadzenie pojedyńczych nici. W pierwszej połowie główny temat drugich skrzypiec opracowany jest w formie „fugata", poczem po czwartem wstąpieniu tematu rozpoczyna się swobodna gra motywów. Początkowe uroczyste akordy instrumentów dętych na chwilę przerywają dotychczasowy szybki ruch, poczem po tem krótkiem adagio następuje drugie allegro, które kontrapunktycznie, lecz nie już w formie regularnej fugi, jeszcze raz opracowuje główny temat.

Dziwnym trafem ani Mozart, Beethoven lub Schubert, ani też Mendelsohn i Schumann nie pisali symfonji w E-moll; tylko Brahms w czwartej posługiwał się tą tonacją. Energja prawdziwej symfonicznej inwencji, skończone opanowanie tajemnic kontrapunktyki, harmonizacji oraz instrumentacji, logika w rozwoju przy swobodzie fantazji — to cechy tej symfonji. Na pierwszy raz bogaty skarbiec myśli i ich naturalna piękność nie chwytają za ucho; ich urok nie jest natury demokratycznej. Brahms posiada swą własną formę, swój własny język, w który trzeba się wsłuchać. Ideowy związek z Beethovenem częstokroć się przebija nie tylko w charakterze melodji, lecz także pod wpływem energji i rozmaitości w ukształtowaniu rytmicznem. Najsilniejsze wrażenie wywiera część pierwsza; śpiewność i sielankowy charakter głównego tematu tworzy silny kontrast z następnym rytmicznym instrumentów dętych blaszanych. Druga część, adagio E-Dur, to jedna z najpiękniejszych elegji, jakie Brahms napisał. Część trzecia (allegro giocoso) przynosi dwa charakterystyczne tematy, a ożywiająca figura szesnastek skrzypcowych łączy ten djalog. Kapryśną, wprost orvginalną jest część ostatnia. Ośmiotaktowy temat w akordach instr. dętych, w rodzaju dawnej „Chacony lub Passacaglii", tworzy podłoże dla 32 wariacji o podziwienia godnej harmonizacji i kontrapunktyce, która nigdzie nie występuje jako sucha uczoność. Forma taka dla finału symfonji jest niezwykła. Cała symfonja to skarbiec niewyczerpanego studjum; a ostatnia część, to jak ciemny zdrój; im dłużej weń się wpatrzymy, tem więcej i jaśniejszych zabłyśnie nam gwiazd.

Wykonanie obu utworów zwłaszcza Brahmsa świadczyło o starannem przygotowaniu i przejęciu się duchem kompozycji zarówno przez dyrygenta dr. **Adama Sołtysa,** jak i członków orkiestry. Sukces ten tem wyżej należy cenić, że symfonja Brahmsa pod względem faktury kontrapunktycznej i należytego wypuklenia motywów w tzw. przeróbce tematów, przedstawia wielkie trudności tak w kierunku technicznym, jak i trafnem frazowaniu. W tem poięciu najsilniejsze

POWITANIE DZIENNIKARZY SZWAJCARSKICH

Warszawa. (PAT.) Na bankiecie, wydanym przez min. spraw zagr. na cześć przebywających w Warszawie dziennikarzy szwajcarskich, wygłosił p. min. Narutowicz nast. przemówienie: Witamy was jako wybitnych przedstawicieli prasy, której autorytet i znaczenie są powszechnie znane. Witamy was, synowie kraju, który jest wcieleniem symbolu najdroższego i największego — symbolu wolności. Dziś, gdy ojczyzna odzyskała swą niepodległość, otwiera się jeszcze szerokie pole do współżycia i współpracy Szwajcarji i Polski. Proszę o waszą cenną współpracę w dziedzinie rozwoju tego współżycia. Na was liczą, ludzie pracy, którzy kierujecie tą wielką potęgą rządzącą światem. Wielkie zasady, których Szwajcarja jest symbolem, wierność, demokracja, praca i pokój, są również naszymi zasadami.

—o—

OBRADY KOMISJI ROZBROJEŃ PRZY LIDZE NARODÓW.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Dnia 3. lipca zaczynają się w Paryżu narady sekcji rozbrojeniowej Ligi Narodów. Z ramienia Rzplitej wyjechał jako delegat p. E. Sapieha, były minister spraw zagr.

POINCARE O ODSZKODOWANIU NIEMIECK.

Paryż. (PAT.) Na interpelację w senacie Poincaré rzekł m. i.: Niemcy nie zredukowały swoich wydatków i nie zreformowały systemu fiskalnego, a zwiększyły obieg pieniędzy papierowych. — Moratorjum udzielono Niemcom tylko z tem zastrzeżeniem, że dokonana będzie kontrola finansowa nad ich gospodarstwem. — Odbyło się zebranie bankierów, które ujawniło pragnienie przeprowadzenia nowej redukcji długów niemieckich, atoli rząd francuski nie zgodził się na to. **Nędza Niemiec jest jedynie pozorna;** życie tam jest mniej drogie niż gdzieindziej. Przemysł niemiecki daje olbrzymie dochody, a eksporterzy niemieccy domagają się wypłaty w dewizach zagranicznych, których nie wymieniają bynajmniej na marki, lecz używają na zakupno towarów lub składają za granicą. Niemcy nie płacąc wierzycielom, czynią olbrzymie wydatki **na powiększenie floty handlowej.** Rzesza poświęciła 12 miljardów na ten cel, zużytkowując w ten sposób pieniądze, które powinny były znaleźć się w rękach sojuszników. Premjer wskazuje, że Niemcy, które zajmują trzecie miejsce pod względem tonażu, marzą na nowo o hegemonji ekonomicznej i **budują nowe linje kolejowe,** z których niektóre określa się jako **strategiczne.** Dywidenda w przemyśle niemieckim wynosi przeciętnie 40 proc., przemysłowcy zaś niemieccy mają interes, aby marka niemiecka spadała. Poincaré dodaje, że **skoro tylko minister niemiecki okazuje skłonność do wypłaty części odszkodowań, tajne stowarzyszenia polecają go zamordować.**

Poincaré zapewnia, że jeżeli komisja odszkodowawcza stwierdzi samowolne uchylanie się Rzeszy od spełnienia przyjętych zobowiązań, każdy z sojuszników z osobna będzie miał **prawo represji** po porozumieniu się z sprzymierzeńcami.

Ponadto mówił Poincaré o nienaruszalności traktatu wersalskiego, o pożyczce dla Niemiec, którą możnaby przeprowadzić po ustanowieniu kontroli nad finansami Rzeszy, ale tak, aby nie umniejszyła odszkodowań, i o likwidacji długów Francji, na którą zasadniczo godzi się, byle nie odbyła się jedynie kosztem Francji.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

Pożegnanie p. Ponikowskiego. 30. czerwca rano w gmachu prezydium Rady ministrów urzędnicy tej instytucji zebrani pod przewodnictw. dyrektorów dep. Lechowicza i Studzińskiego pożegnali ustępującego prez. min. Ant. Ponikowskiego. (PAT.).

Wykłady o Polsce zagranicą. Paryż. Havas. Profesor Uniwersytetu krakowskiego Rostworowski na zaproszenie Instytutu Prawa Między-

wrażenie wywarły pierwsza i obie ostatnie części, które żywo oklaskiwano.

Artysta skrzypek prof. **Maurycy Wolfsthal,** o którego działalności artystycznej pisaliśmy obszerniej, odegrał koncert Beethovena tak, jak od wielkiego skrzypka należało się spodziewać, krótko mówiąc jednem słowem: koncertowo. Jeszcze dziś wysoko wydoskonalona technika lewej ręki i wzorowe prowadzenie smyczka zachwyca znawców lub obudza zazdrość u innych skrzypków. Jak należy kantylenę beethovenowską prowadzić jak styl klasyczny pojmować, dał mistrz Wolfsthal wymowne świadectwo w drugiej części „Larghetto". Temperament, precyzyjna rytmika i polot prawdziwie artystyczny wystąpiły w całej pełni w ostatniej części.

Z wdzięczności, iż dana jej była możność usłyszenia tego arcydzieła literatury skrzypcowej w tak stylowem wykonaniu, publiczność zgotowała koncertantowi prof. Wolfsthalowi serdeczną owację, zasypując go kwiatami wśród niemilknących oklasków.

Za doskonały akompaniament należy się osobne uznanie dla orkiestry i jej dzielnego dyrygenta dr. A. Sołtysa. **Grd.**

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Teobalda op.; gr. kat. Leontja. Jutro rz. kat. A. 4 po Św., Nawiedz. NPM.; gr. kat. N. 4 po Sosz. H. 3. — Wschód słońca 3·22, zachód 7·33.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

W sobotę, niedzielę i poniedziałek „Klątwa", występ Ordon-Sosnowskiej.

Repertuar Teatru Nowości.

W sobotę „Ostatni walc".

Mały teatr miejski (ul. Gródecka 2 b).

W piątek, sobotę, niedzielę i poniedziałek „Kochanek z obłoków".

Repertuar Bagateli lwowskiej.

Ostatni program od 24. czerwca do 1. lipca b. r. 1) Szlagiery sezonu 1922/23. 2) Kto to? sketch w 1 akcie. 3) Aktualna farsa w 1 akcie, Dzieci giną!

—0—

CYRK A. CINISELLI

Lwów, plac Bema. W sobotę 1. lipca 1922

PIERWSZE UROCZYSTE PRZEDSTAWIENIE

W niedzielę i święta po 2 przedstawienia.

Początek popoł. o godz. 4-tej, wieczór o godz. 8·15.

Kasa czynna od godz. 11-tej rano bez przerwy.

We Lwowie.

— **Dr. Franciszek Bujak,** profesor uniw. lwowskiego, wybrany został członkiem czynnym Polskiej akademji umiejętności na wydziale hist.-filozoficznym.

— **Ważne dla filatelistów!** Związek b. powstańców górnośląskich ogłasza, że pozostałe w niewielkiej ilości znaczki „Poczty Zielonej" mogą być nabywane przez pp. zbieraczy po jednej serji za uprzedniem złożeniem kwoty mp. 5.000 na cele Związku na Nr. 4.144 P. K. O.

— **Boisko Sokoła-Macierzy.** Od dnia 3. lipca br. rozpoczynają się na odnowionem boisku ćwiczenia członków i młodzieży męskiej i żeńskiej. Muszą one jednak być celowo zorganizowane i odbywać się pod fachowem kierownictwem. Ćwiczenie luzem nie jest dozwolone, jak również użycie boiska bez wiedzy naczelnika i gospodarza. Dlatego wzywa się członków oraz chcących być czynnymi członkami, aby się zgłaszali w kancelarji Macierzy, ul. Zimorowicza 8 codziennie (z wyjątkiem świąt) od 18 do 20 godz. do ćwiczeń gimnastycznych, lekkiej atletyki, palanta, piłki koszykowej, nożnej, uszatej, jazdy konnej, biegów i marszów oraz turystyki itp. i tam otrzymają wszelkie wskazówki i przydział czasu oraz rodzaj treningu.

— **Akwarja na Targach Wschodnich.** Postępem naprzód w dziedzinie hodowli ryb są zbiorniki na wodę, zupełnie szczelne. Jestto wynalazek polski, a będzie demonstrowany na T. W.

— **Gdzie nabyć można znaczki pocztowe?** Do niedawna jeszcze filje pocztowe sprzedawały, dziś nie można otrzymać znaczków pocztowych, a panienki przy okienku odsyłają każdego do trafik. Chyba są to kpiny z publiczności. Wczoraj informator nasz odwiedził kilkanaście trafik i wszędzie powiedziano mu, że znaczków pocztowych niema. Dyrekcja pocztowa powinna tę sprawę jaknajrychlej uregulować.

— **Zbrodnie Puzappowców przed sądem.** Wczoraj nie odbyła się **rozprawa** z powodu choroby przewodniczącego r. Dworzaka. Dziś prawdopodobnie odbędzie się dalsza rozprawa.

— **22 paczek tytoniu.** W sprawie wczorajszej notatki pod pow. tyt. donoszą nam: Po przeprowadzeniu dochodzeń w sklepach dawnego „Dostatku" obecnie NUZA, okazało się, że zakwestjonowane 2'20 kg. tytoniu „Asmołowa" u Königsberga zakupione rzekomo w „Dostatku" nie mogły się dostać do rąk Königsberga bezpośrednio tylko na podstawie legitymacji prawdopodobnie wypożyczonej od któregoś z członków. — Wobec tego, że tytoniu posiadaliśmy dwa wagony, nie ograniczaliśmy członkom sprzedaży aż do zupełnego wyczerpania zapasów. Zasadniczo sprzedajemy towary tylko członkom. Dyrekcja N. U. Z. A.

— **Murzyn na ul. Legionów.** Senzacją dla lokalnych przyrodników, księży mających wyjechać na misje do „ludożerców", następnie całego bez wyjątku rodzaju niewieściego i policjantów stanowi od kilku dni autentyczny murzyn, rodem z Kongo. Liczne rzesze ciągną za nim po ul. Legionów; bardziej przekonani o jego człowieczeństwie starają się go pomacać, niewiasty czynią różne uwagi, płoniąc się przytem itd. A źle ubrany i dobrze zbudowany murzyn uśmiecha się. Czy nie z politowaniem?

— **Kradzieże.** Dzień wczorajszy obfituje w kradzieże tramwajowe, dotyczy to specjalnie wozów KD. Stali pasażerowie tej linji tj. policjanci, żydzi i rzeźnicy zamierzają domagać się u magistratu wypłacania premji asekuracyjnych za skradzione im przedmioty. — W tramwajach KD skradziono Marji Wasylewskiej 60.000 mp., Helenie Ausländer 15.000 mp., dr. Edm. Moszyńskiemu zegarek srebrny „Longin" wartości 25.000 mp. i Sindli Silberstein 20 dol. amer. i 5.000 mp. W gmachu poczty głównej skradziono Filipowi Voglowi torebkę z brylantami wart. 26.000 mp.

— **Kradzież futer.** W Wysocku pow. Jarosław skradziono ze strychu budynku zarządcy dóbr p. Zamojskiego kilka futer wartości 960.000 mp. Szkodę ponosi właściciel dóbr p. Zamojski.

— **Co można znaleźć w nocy?** W przytulnem ustroniu parku Kilińskiego, siedzącemu na ławce plut. korpusu kadetów N. N. podrzucił ktoś dziewczynkę liczącą około 3 miesięcy. Nie skonfundowany tem p. N. N. zaniósł dziecko do koszar i zawiadomił policję o tem. Dziecko oddano do Zakładu sierót przy ul. Kadeckiej. — Poszukujący wrażeń w Gaju na Pohulance medyk W. R. znalazł o godz. 10 wiecz. damskie błyskotki — łańcuszkową bransoletę, wysadzaną szmaragdami i jedną perłę w kolji. Zastrzegając sobie 10% znaleźnego, p. W. R. złożył przedmioty w depozycie pol. — Na drodze Wuleckiej aresztowano notowanego złodzieja Emila Schubera, niosącego w worku 12 kur „znalezionych" na obcem podwórzu. Złodzieja i kury zamknięto w kojcu policyjnym.

Z całej Polski.

— **Z naszych porządków kolejowych.** Na linji Stanisławów-Worochta został w czasie wojny koło stacji Lubiżna zniszczony most nad głębokim parowem. Odbudowa trwa od kilku lat i nie zaraz będzie ukończoną. Poprzednio radzono sobie w ten sposób, że pociąg Stanisławowski dochodził do parowu, tu przechodzili podróżni przez potok, a na drugim brzegu czekało na nich kilka wagonów i przewoziło do następnego pociągu w Delatynie i odwrotnie. Robiono więc, co było możliwem. Od roku jednak ustało dostawianie tych pomocniczych wagonów i podróżni przymuszeni są wędrować pieszo 4 km. z Lubiżny do Delatyna lub odwrotnie. Sądzimy, że stan ten anormalny powinien być usunięty bezzwłocznie.

— **Prusacy biją radnych w obronie portretów Wilusia.** Gdańsk. (PAT.) Podczas posiedzenia rady miejskiej w Królewcu przyszło do bójki między nacjonalistami a stronnictwami lewicy. Powodem do bójki był wniosek socjalistów, domagający się usunięcia ze sali radnych portretu Wilhelma i biustu Hindenburga. Wielu radnych pobito.

Ze świata.

— (sp) **Armja węgierska** liczy oficjalnie już tylko 7 brygad, złożonych z ochotników. Oczywiście jest to cyfra oficjalna, podana w nowootwartym parlamencie budapeszteńskim.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Wielka lipcowa Rewia** masek odbędzie się na Świtezi w sobotę dnia 1. lipca br. Najpiękniejsze maski będą premiowane. Początek o godz. 6 popoł. Czysty dochód na Korp. Koło opieki przy P. B. K. i Ref. Ośw. D. O. K.

— **„Zjednoczenie"** ogłasza, że z powodów niezależnych nie odbędzie się zapowiedziana na dziś wieczorynka.

Przez szkło powiększające.

ROZMOWA GOŚCIA Z KOTLETEM.

Kotlet (w asystencji filigranowego kartofelka i mocno podbabusiałej sałatki wkracza z brzękiem talerzy na salę i ostentacyjnie staje przed gościem).

Gość. (Ogląda podejrzliwie nowy wytwór sztuki kucharskiej i robi wrażenie, jakgdyby nie miał zamiaru jeść).

Kotlet (zniecierpliwiony): Czemuż się gościu patrzysz na mnie, jakgdybym ci narzeczoną w dniu ślubu zamienił.

Gość (z westchnieniem): O ty nędzny przedstawicielu owego przedwojennego kotletu. Jakto, przychodzisz z jednym kartofelkiem i jednym listkiem sałaty? A ty sam jaki? Czarny, spalony, chropawy jak murzyn w cywilu, przyszedłeś chyba zakpić z mego żołądka. O nie, bracie, wróć do swojego pana i stań mu w gardle tak, by cię tam ani napowrót ruszyć nie było można. I za takiego cherlaka pół tysiąca marek, proszę, co za bezczelność!

Kotlet (z żalem): Gdybyś ty wiedział, ilem ja wycierpiał, tobyś zapewne inaczej mówił. Gdybyś tak kilka razy wypadł z patelni na podłogę, gdyby cię pijany gość razem z talerzem zrzucił ze stołu, gdyby cię za każdym razem w innej pieczono margarynie... tobyś nie lepiej wyglądał. (Po chwili). Zresztą, czy wiesz, ile wydatków zapisanych jest na mój rachunek. Czy wiesz, że muszę zapłacić daninę, podatki, patenty, kucharzy, kelnerów, światło, opał itd.? Czy moja pani, która się kąpie w Gdyni, ma żyć samem powietrzem? Czy wiesz, że mój pan musi jechać do Karlsbadu? A gdzież czysty zysk, gdzie kamienica, która mu się słusznie należy.

Gość. To mnie nic nie obchodzi, (do kelnera) weź pan tę porcję z powrotem i przynieś mi kiełbasę z chrzanem. Ja takiego świństwa jeść nie będę.

Kotlet (ze złością: Poczekaj bracie — my się jeszcze spotkamy! **K.**

Z krajoznawstwa

— **Wycieczka A. K. T. na Kindrat** w Bieszczadach odbędzie się w niedzielę 2. lipca (prow. Wł. Niedenthal). Koszta 1.100 mp. Wyjazd ze Lwowa dziś w sobotę 1. lipca o godz. 21.15, powrót w niedzielę 2. lipca o godz. 21.40. Na wycieczkę należy zabrać ze sobą koc i żywność na 1 dzień. Punkt zborny o godz. 8.15 wiecz. w restauracji II. kl. dworca głównego. Tamże zgłoszenia.

Nadesłane.

Komunikat.

W dniu 3. lipca o godz. 11 rano w Biurze Ekspozytury **„Demat" przy ul. Wałowej 9,** odbędzie się przetarg ustny l. 140 na przedmioty ogłoszone w 36 zeszycie „Demobilu":

1) **Walec parowy we Lwowie,**

2) **Pług motorowy w Łopatynie pow. Radziechów,**

3) **Lokomobile i dezynfektor w Stryju,**

4) **Lokomobilę w Kustyniu pow. Radziechów,** oraz nieogłoszone w „Demobilu" około 7.000 kg **szkła tłuczonego we Lwowie.**

Kaucja jako wstęp na salę licytacyjną mk. 100.000·—. 1981

Bliższych wyjaśnień udziela Ekspozytura „Demat" **we Lwowie** przy ul. Wałowej 9, I. p.

KIEROWNICTWO EKSPOZYTURY „DEMAT".

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

PODZIĘKOWANIE.

Komenda I. żołnierskiego Hufca harcerskiego składa na tej drodze Dowództwu 19. pp. Obrony Lwowa, a w szczególności JWielmożnym Panom pułkownikowi Zulaufowi, oraz por. Zawidkowskiemu szczere i serdeczne podziękowania za bezinteresowne udzielenie w dniu 18. bm. boiska Cytadeli, oraz pomoc w urządzeniu „Wielkiej zabawy harcerskiej“, z której dochód przeznaczono na cele wakacyjnych kolonji harcerskich.

W gimnazjum realnem Olgi z Filippich Żychowiczowej odbył się egzamin dojrzałości w dniach 23—26 czerwca pod przewodnictwem profesora Uniwersytetu Dr. Włodzimierza Sierackiego.

Świadectwo dojrzałości otrzymały:

Aszkenazówna Olga, Blasbalżanka Cecylia, Borzemska Marja, (celuj.) Długoszówna Marja, (celuj.) Egitówna Cecylja, Ellenberżanka Dora, Felstinerówna Mina, Gortesmannówna Fryda, (celuj.) Kremenerówna Adela, Kugelmassówna Fryderyka, Landauówna Matylda, Kulczycka Celina, (celuj.) Maszlerówna Blanka, (celuj.) Menkesówna Sabina, (celuj.) Ritterówna Sydonja, Roherówna Racheli, Philippówna Felicja, Steigerówna Natalja, (celuj.) Stauberówna Marja, (celuj.) Stoklasówna Jadwiga (celuj.) Warteresiewiczówna Anna, (celuj.) Zieglerówna Janina. 2001

KRONIKA SPORTOWA.

PIĘTNASTOLETNI JUBILEUSZ LWOWSKIEGO KLUBU SPORTOWEGO „POGOŃ“.

Znany ogólnie w całej Polsce ze swej działalności na polu rozwoju sportu klub Pogoni święci w tym roku jubileusz 15-letni istnienia swego. Pierwszym punktem uroczystości jubileuszowych będzie rozpoczynający się w dniu dzisiejszym turniej w piłce nożnej między drużynami Wisły, Polonii warszawskiej i naszej Pogoni, korzystając więc z tej okoliczności chciałbym po krótce skreślić dzieje tego towarzystwa, tak zasłużonego dla całego sportu polskiego.

Zawiązku Pogoni szukać należy w odległych latach początku naszego stulecia w młodzieży gimnazjum IV., które obowiązkowo kształciło swych uczniów w gimnastyce, uwzględniając również w wielkiej mierze sport i zabawy ruchowe. Za zezwoleniem dyrekcji tegoż gimnazjum powstał w roku 1905 klub gimnastyczno-sportowy, który po połączeniu się z Lechią w 1907 r. przybiera nazwę Pogoni. Z początku członkowie towarzystwa korzystają z boiska i urządzeń T. Z. R., lecz już w r. 1908, po opuszczeniu boiska lwowskiego klubu cyklistów i motocyklistów przez T. Z. R. rozpoczyna Pogoń byt samodzielny, wynajmując je i pracą rąk własnych dokonując koniecznych robót. Z tą chwilą rozpoczyna się okres prawdziwego rozwoju Pogoni. Niezapomniane zasługi w tym pierwszym okresie rozwoju położył na stanowisku prezesa dr. Eugenjusz Piasecki, ówcześnie docent uniwersytetu lwowskiego, działacz niestrudzony na polu wychowania fizycznego naszej młodzieży.

Następnie obejmuje ster klubu dr. Stanisław Miziewicz, trwając na tem trudnem stanowisku aż do ukończenia wojny światowej. Za jego rządów uzyskuje Pogoń grunta od Reprezentacji miasta pod budowę własnego boiska i już w dniu 1. maja 1913 r. nastąpiła uroczystość otwarcia boiska przy udziale paru tysięcy widzów i licznych delegatów miejscowych i prowincjonalnych towarzystw sportowych. Ceremonji poświęcenia dokonał ks. biskup Bandurski, w podniosłem przemówieniu wyrażając radość z powodu stworzenia nowej placówki narodowej. Dalszą usilną pracę Pogoni przerywa mobilizacja w r. 1914 w chwili, gdy sport polski z dniem każdym zdawał się rozszerzać swe horyzonty. Najwybitniejsi członkowie w służbie wojskowej, szereg ludzi pracujących dla dobra klubu od lat zmuszonych do wyjazdu, wszystko to złożyło się na upadek konieczny. Pozostali jednak we Lwowie Pogończycy rąk nie załamali, lecz pracę sportową kontynuowali nadal choć w bardzo ciężkich i trudnych warunkach. Duszą Pogoni aż do roku 1920 był znany ogólnie sportsmen prof. Rudolf Wacek, który na wniosek członków zamianowany kuratorem, prowadził nawę towarzystwa przez sześć lat wojennych energicznie i z pełnem poświęceniem się pięknej idei. Nic też dziwnego, że pierwsze powojenne walne zgromadzenie w uznaniu zasług obdarzyło go swą najwyższą godnością członka honorowego.

Na czele Pogoni staje teraz hr. Ludwik Koziebrodzki. Żywy ruch sportowy, rozpoczęty z wiosną 1920 r. zostaje niestety znowu przerwanym z powodu inwazji bolszewickiej. Wszyscy członkowie stają w szeregach armii, broniącej granic naszej Ojczyzny, ożywienie na boisku, przypominające okres przedwojenny, ginie, by dopiero w roku następnym wkroczyć na normalne tory. Owocem pracy koło swej siedziby, to wybudowanie klasycznej bieżni, skoczni do ćwiczeń, rozszerzenie boiska dla piłki nożnej. Szereg dalszych inwestycji doprowadza boisko Pogoni do wyżyny zagranicznych urządzeń sportowych. Co do organizacji wewnętrznej następuje rozdział klubu na trzy sekcje, a to: piłki nożnej, lekkiej atletyki i narciarskiej. Rozłożona w ten sposób praca w różnych działach sportu sprowadziła jak najlepsze wyniki, czego dowodem ubiegły rok i sezon obecny.

Przypominając dzieje Pogoni trudno zaiste nie wspomnieć rodziny pp. Kucharów, która od początków istnienia klubu stale wspomagała Pogończyków. Śp. Ludwik Kuchar był pierwszym, który na cele budowy boiska złożył bardzo poważną kwotę, dając tem samem impuls do stworzenia odpowiedniego funduszu. Zasługi tej Rodziny dla sportu są ogólnie znane i nazwisko Kucharów z pewnością pozostanie wyryte niezatartemi głoskami na kartach dziejów Pogoni.

Szczegółowe sprawozdanie z działalności sportowej podam w czasie najbliższym.

Na zakończenie w imieniu Redakcji naszego pisma składam Zarządowi L. K. S. Pogoni najserdeczniejsze życzenia dalszego pomyślnego rozwoju. Niech praca usilna i pełna poświęcenia się członków klubu, świadcząca o umiłowaniu idei, doprowadzi jak najrychlej do upragnionego celu wzrostu tężyzny fizycznej naszego narodu.

F. N.

Jubileuszowy meeting „Pogoni“. L. K. S. „Pogoń“ rozpoczyna serję zapowiedzianych jubileuszowych zawodów dnia 1. lipca o g. 5.30 meczem

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 30. czerwca.

+ **Umowy w obcej walucie.** Ministerstwo sprawiedliwości rozesłało do notarjuszów okólnik, w którym komunikuje, że o ile jeden z kontrahentów jest obywatelem zagranicznym, albo mieszka za granicą, spisywanie umowy w walucie obcej jest dozwolone.

+ **Udogodnienia dla uczestników II. Targów Wschodnich.** Ministerstwo handlu w porozumieniu z ministerstwem skarbu zezwoliło, podobnie jak w ub. roku na sprowadzenie bez specjalnych pozwoleń, przeznaczonych na II. Targi Wschodnie towarów, których przywóz w myśl przepisów jest zakazany pod warunkiem, że ten rodzaj eksponaty po ukończeniu Targów odejdą za granicę z powrotem pod kontrolą celną, chyba że strona w międzyczasie uzyska na przywóz względnie na pozostawienie w kraju tych towarów pozwolenie głównego urzędu przywozu i wywozu.

+ (sp.). **Umiędzynarodowienie Dunaju.** Senat francuski przyjął projekt ustawy w sprawie międzynarodowego układu, zawartego w Paryżu między Francją, Belgją, Grecją, Włochami, Rumunją, Jugosławją, Czechosłowacją, Niemcami i Austrją, mającym na celu umiędzynarodowienie Dunaju. Wogóle jedną z podwalin odbudowy ekonomicznej Europy może być kwestia rozbudowy dróg wodnych i udostępnienia ich powszechnego. Wszystkie niemal centra gospodarcze Europy można rozwiązać żaglowną drogą, która oszczędzi wydatek węgla i rory.

Giełda.

+ **Warszawska sytuacja giełdowa.** (Tel. wł.) (G.) Dewizy zagraniczne okazywały dziś tendencję zwyżkową. Kursy były mocne. Akcje w ruchu ograniczonym przy kursach słabych, za wyjątkiem akcji cukrowych poszukiwanych. Papiery proc. w małym ruchu.

----oo----

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. bank.	30 czerwca	B) Akc. przem.	30 czerwca
Akc. Związk. .	700	Galicja . . .	250000
Dyskont Lw.	1300	Gafota . . .	1800
Handl Pozn. .	5200	Górka . . .	6000
Hipot. akc. .	T 800	Olkos	T 7525
Hipot. ziemel.	420	Parowozy . .	T 1325
Małopolski .	725	Patria . . .	5600
Powszechny .	325	Pezet . . .	850
Przemysłowy	575	Pocisk . . .	800
Ziemsk. kred.	625	Pol. Glob . .	600
		Pol. Nafta .	1825
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	625
		Rakszawa . .	T 3825
Brow. Lwow.	15000	Siersza el. . .	1250
Chodorów . .	T 3675	Gór. Siersza .	6000
Karpalit . .	T 825	Tepege . . .	5000
Ćmielów . .	4250	Zieleniewski .	5000
Portland z.S .	—	Żegluga pol. .	350

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 146	Lwów — dnia 30 czerwca 1922		Warszawa dnia 30. czerwca	Zurych dnia 30 VI.	Berlin dnia 30 V.	Wiedeń dnia 30 VI
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.11—0.11	7.45	41
1 funt ang.	20000—20400	20300—20800	22025—22200	23.25	1396.75	83875
100 frs franc.	37000—39000	37500—39500	39100—39600	44.02	2828.55	159200
100 fr szwaj.	85000—90000	85000—90000	88300—91000	100—	5982.50	359875
100 frc belg.	34500—36500	35000—37000	37200—37600	52.10	2523.25	150950
100 K czesk.	8800—9200	8900—9300	9100—9200	10.00	590.75	36440
100 K węg.	400—500	450—500	—.—	—.51	86.65	1815
100 K austr.	23—26	23—25	24·00—25·00	—.02	3.34	100.—
100 M niem.	1250—1315	1250—1325	1245—1255	1.43	100.—	5120
1 Dolar am.	4650—4730	4650—4730	4655—4730	5.27	314.15	19019
100 Lir wł.	21500—23000	21500—23000	2210—2220	24.75	1602.00	89170
100 Lei rum.	2600—2800	2650—2850	—.—	3.45	204.00	11594
100 guld. hol.	125000—135000	162500—172500	—.—	202.00	12140.20	730750
100 K. norw.	P 45000—50000	P 46000—51000	—.—	85.50	571.215	312400
100 K. duńs.	82000—86000	P 80000—85000	—.—	112.00	6668.35	402 75
100 K. szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—.—	135.50	8085.10	434850

UWAGA: „P“ oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane.

„Wisla“ (Kraków) — „Pogoń“. Dnia 2. lipca o g. 4.45 po powitaniu gości przez prezydjum klubu, oraz przemówieniach oficjalnych przedstawicieli, odbędzie się ogólno-polski handicap dla młodzików na 1500 m. i zawody w piłce nożnej Wisła (Kraków) — Polonia (Warszawa). Podczas przerwy zawody w biegu rozstawnym 100, 200, 300, 400, 1000 m., dadzą lwowskiej publiczności prócz spodziewanego sportowego sukcesu, dawno niewidziany obraz przepięknej atletycznej walki. — Dnia 4. lipca serję zawodów w piłce nożnej zakończy mecz Polonia (Warszawa) — Pogoń.

Match 11 dyw. p. — 5 dyw. p. Dnia 2. lipca, tj. w niedzielę o godz. 5. popołudniu odbędą się zawody w piłce nożnej na boisku 19. pp. Cytadela o mistrzostwo D. O. K. VI. Lwów pomiędzy mistrzowską drużyną 11 dyw., tj. 49 pp. a drużyną mistrzowską 5 dyw., tj. 19 pp. OL.

Obwieszczenie

Izby Skarbowej we Lwowie z dnia 24. czerwca 1922 L. 157/T. w przedmiocie zmiany obowiązującego cennika detailicznej sprzedaży tytoniu i wyrobów tytoniowych.

Ministerstwo Skarbu ustanowiło reskryptem z czerwca 1922 Nr. 9103/VI/22. z ważnością od 1. lipca 1922 r. nowe ceny wyrobów rządowych fabryk tytoniu a mianowicie:

Nazwa wyrobu tytoniowego	Cena za 1 szt. wzgl. za 1 klg.
Cygara:	
luksusowe: Havana	150
Belweder	120
Wawel	100
Trabuco	70
Brytanika	80
Kuba	50
Portorico	40
Mieszane zagraniczne	35
Cigarillos	25
Papierosy:	
Dames	24
Sfinks	25
Kedyw (i Kalif)	20
Egipskie	18
Prezydent	12
Klub	15
Dame...	12
Farys	10
Sejmowe	15
Pogo...	10
Syrena	8
Warszawskie	10
Sport	10
Wanda	6
Wisła	7
Tytonie do papierosów:	
Ksanti	20.000
Najprzedniejszy Sułtański	16.000
„ macedoński	14.000
turecki	10.800
Przedni turecki	8.800
Średni turecki	7.500
Kresowy	6.000
Tytonie do fajki:	
Przedni fajkowy	4.000
Zwyczajny fajkowy	3.600

oraz nowe ceny sprzedaży wyrobów tytoniowych fabryk prywatnych:

I. Papierosy:

1) gatunek	„średni A“	Mk.	7·—	za sztukę
2) „	„przedni B“	„	8.50	„ „
3) „	„przedni A“	„	10·—	„ „
4) „	„najprzedn. B“	„	12.—	„ „
5) „	„najprzedn. A“	„	15·—	„ „
6) „	„luksusowy B“	„	20·—	„ „
7) „	„luksusowy A“	„	25·—	„ „

II. Tytonie krajane:

1) gatunek	„średni A“	Mk.	6.000	za 1 klg.
2) „	„przedni“	„	9.000	„ „
3) „	„najprzedn“	„	12.000	„ „

III. Machorka Mk. 3.500 za 1 kilogram.

Prezes Izby Skarbowej:
w z. **Skwarczyński** m. p.

Spólnika z kapitałem

i współpracą do dobrze rentującego się przedsiębiorstwa poszukuję. Zgłoszenia do admin. pod »Multum«.

TANIE ŹRÓDŁO!

Sznurów i Przewodników

Materjałów Elektrotechnicznych

w wielkim wyborze

poleca skład fabryczny

S. Goldsztein, Warszawa

ul. Przejazd Nr. 2. Tel. 229-72.

Panna do ekspedycji

zostanie zaraz przyjęta

Wiadomość w adm. „Kurjera Lwow."

Nauka i wychowanie.

Szenkiówna. Piekarska 44. Przygotowanie do matury seminarjalnej, kwalifikacji i wydziałowego 1. od 15. lipca. Przeszło 700 aprobowanych. 1898

Kursa buchalterji wieczorne dla osób starszych pod kierunkiem profesora Akademji handl. Wpisy od 5-7 Franciszkańska 9 1994

Posady i prace.

Kierownika ukwalifikowanego poszukuje szkoła średnia w Horodence na najbliższy rok szkolny. Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia: Towarzystwo Szkoły średniej w Horodence. 1966

Panna ze znajomością prac biurowych władająca językiem polskiem i niem., z ładnem i biegłem pismem poszukuje posady od 1 lipca albo od 1. sierpnia. Zgłoszenia pod adr. Kółko rolnicze Nowe sioło k Stryja. 1978

Nauczyciel gimnazjalny (matemat.-fizyka) poszukuje posady w środkowej lub zachodniej Małopolsce. Zgłoszenia wraz z zapewnieniem mieszkania pod »Orliński«, administracja. 1980

Kupno i sprzedaż.

Młyńskie kamienie, maszyny, turbiny transmisje pasy motory ropne, lokomobile, gatry po cenach konkurencyjnych poleca: „Pilot" Lwów Batorego 4. 1269

Sprzedam srebrny zegarek i binokle, tanio. Szeptyckich 6, I. p. na lewo.

Koks gazowy kowalski poleca Adolf Krogh Warszawa, Krucza 34, tel. 96-64. Adr. telegr. „Krodol" Firma egzystuje od 1880 r. 2771

Do sprzedania parcela budowlana, dwufrontowa w śródmieściu. Wiadomość: Dr. Antoni Zieliński, ul. Nabielaka 18. 1895

Motor oryginalny Diesel 60 HP okazyjnie do sprzedania. »Pilot«, Lwów Batorego 4. 1928

Fortepiany, pianina sprzedaje. Keim, Kopernika 16. 1960

Okazyjnie sprzedam pług motorowy Stoka nowy zupełnie nie używany z kultywatorami i bronami z benzyną i 8 beczek żelaznych. Adres: Nocko Jan, mechanik Piekarska 1 B, Lwów. 1979

Fortepian lepszy, do nauki sprzedam okazyjnie. Kopernika 26, parter, S leniarsk. 1989

Różne.

Od blisko dwu lat obłożnie chora robotnica drukarska, wyniszczona chorobą, nie mogąc znaleźć przytułku w szpitalu ani w nieuleczalni z powodu przepełnienia, uprasza tą drogą o datki, z którychby mogła choćby skromnie wyżyć. **Marja Mechówna.** Wszystkie datki przyjmuje Administracja „Kurjera Lwowskiego". 1446

Zamienię fortepian używany na pianino. Warunki ustnie. Zgłoszenia pod »Orliński« do administracji 1981

Ubranie marynarkowe, nowe na wzrost wyższy sprzedam, ul. Potockiego 67, I p., drzwi lewe, godz. 2. 1985

OGŁOSZENIE SUBSKRYPCJI.

BANK TOWAROWY S. A. w Warszawie

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów z dnia 25-go czerwca 1921 r., zatwierdzonej reskryptem Ministerstwa Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu z dnia 25. kwietnia 1922 r. nr. DK 1349/III/22 przystępuje Zarząd do podwyższenia kapitału zakładowego

z 50,000 000 Mp. do kwoty 100,000.000 Mp.

przez wydanie **50,000** sztuk nowych na okaziciela opiewających w całości gotówką płatnych akcji II. emisji po **1,000 mp.**, nom. wart. każda na następujących warunkach

SUBSKRYPCYJNYCH:

1. Posiadaczom akcji I. emisji przysługuje pierwszeństwo do poboru akcji II. emisji w stosunku 3 akcji II. emisji na 5 akcji I emisji.
2. Pozostałe akcje oraz akcje nierozebrane przez dawnych akcjonarjuszów na mocy prawa poboru, będą przydzielone według uznania Zarządu.
3. Prawo poboru wykonanem być może w czasie od 25. czerwca do 25. lipca 1922 r. Zgłoszenia po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.
4. Akcjonarjusze wykonujący prawo poboru winni przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem swoje akcje celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.
5. Kurs emisyjny dla dotychczasowych akcjonarjuszów wykonujących swe prawo poboru wynosi Mp. 1050 za 1 akcję — a dla nowych nabywców Mp. 1150 za 1 akcję z dopłatą 6% odsetek od dnia 1. stycznia 1922 do dnia wpłaty, oraz z dopłatą na koszta konfekcji akcji i należytości stemplowej po 100 Mp. za każdą nową akcję.
6. Akcje II. emisji uczestniczą w zyskach Banku od dnia 1. stycznia 1922 r.
7. Repartycja zgłoszonych z wolnej subskrypcji akcji nastąpi do dnia 31. sierpnia 1922 r.
8. Na wypadek nieprzydzielenia akcji z wolnej subskrypcji zwrócone zostaną subskrybentom wpłacone kwoty wraz z 5% odsetek od dnia wpłaty do dnia zwrotu. 2000

ZGŁOSZENIA I WPŁATY PRZYJMUJĄ:

BANK TOWAROWY S. A. ZAKŁAD CENTRALNY w WARSZAWIE ul. Miodowa nr. 8.

i JEGO ODDZIAŁY:

w KRAKOWIE, ul. PODWALE 7.

i we LWOWIE, ul. HETMAŃSKA 8.

oraz POLSKI BANK KRAJOWY — ZAKŁAD CENTRALNY we Lwowie, ulica Kościuszki.

i JEGO ODDZIAŁY

w KRAKOWIE, plac Szczepański 8.

i w WARSZAWIE, ul. Królewska 5.



MARZENIE HALUSI

(perfumy o intenzywnym zapachu)

zastąpi

bukiet najwonniejszych kwiatów

wyrób 669

Fabryki perfum Z. Sekułowicz Poznań.

Do nabycia we wszystkich drogerjach i aptekach.

Wyłączna sprzedaż na Małopolskę u firmy R. Sładowski i Ska, Lwów, ul. Mikołaja 19.

DAMSKA SUKNIA 4.200

letnia tylko Mk.

Wysyłamy wprost z naszej fabryki piękną **damską** letnią całą **suknię** trykot. nadzwyczaj praktyczną nadającą się na każdą figurę **w kolorach:** biały, elektryk, bronzowy, szary, piaskowy, zielony, niebieski, różowy, lila, czerwony, fres, bordo itd., najmodniejszy fason, solidnie wykończoną **tylko za mkp. 4200.** Przesyłka 3000 m p. Przy zamówieniu 3 sukień i więcej przesyłka na nasz rachunek, Wysyłamy zaraz pocztą za zaliczeniem.

Prosimy adresować: **WARSZAWA, skrzynka pocztowa 29.**

A. ROTBLAT, Leszno 56.

UWAGA: W razie niespodobania się zwracamy pieniądze w ciągu 8-miu dni.

KONKURS.

Dla organizacji pomocy lekarskiej dla urzędników państwowych i członków ich rodzin w mieście Lwowie i większych miastach Województwa Lwowskiego potrzebni są lekarze specjaliści dla następujących chorób:

1. **nerwowych,**
2. **wewnętrznych,**
3. **ocznych,**
4. **wenerycznych i skórnych,**
5. **uszu krtani i gardła,**
6. **kobiecych,**
7. **dziecięcych,**
8. **dentystycznych z wyjątkiem m. Lwowa.**

Wynagrodzenie za ich czynności będzie ryczałtowe, miesięczne.

Rozpisując w myśl reskryptu Ministerstwa Zdrowia Publicznego z dnia 10. maja br. Nr. H. 12452/22/1826 niniejszem konkurs na te stanowiska lekarskie zaprasza się PP. Lekarzy-specjalistów, aby zechcieli swoje oferty wnieść do tutejszego Urzędu Wojewódzkiego najpóźniej do 10 lipca 1922, a to lekarze zamieszkali w mieście Lwowie wprost do tutejszego Urzędu, a w innych miastach Województwa przez właściwe Starostwa.

Z Województwa Lwowskiego Wydział Zdrowia Publicznego

1996 **WOJEWODA** w z. **Zimny.**

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie, ul. Chorążczyzny l. 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński